



Sygn. akt I PK 212/10

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa J. U., Z. K. i K. M.

przeciwko PGE Kopalni Węgla "B." SA

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 czerwca 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 18 maja 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej J. U., Z. K. i K.  
M. i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Okręgowemu -  
Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. do ponownego  
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

**Uzasadnienie**

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 25 listopada 2009 r., w pkt 1. zasądził od pozwanego PGE Kopalni [...] na rzecz powoda J.F. kwotę 1.235,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania; w pkt 2. zasądził od pozwanego PGE Kopalni [...] na rzecz powoda J. U. kwotę 29.345,45 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania; w pkt 3. zasądził od pozwanego PGE Kopalni [...] na rzecz powoda Z. K. kwotę 10.566,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania; w pkt 4. zasądził od pozwanego PGE Kopalni [...] na rzecz powoda K. M. kwotę 34.052,22 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania; w pkt 5. zasądził od pozwanego PGE Kopalni [...] na rzecz powoda T. J. kwotę 9.315,29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania; w pkt 6. umorzył postępowanie w sprawie z powództwa J. F. w zakresie kwoty 3.908,66 zł; w pkt 7. umorzył postępowanie w sprawie z powództwa J. U. w zakresie kwoty 20.127,71 zł; w pkt 8. umorzył postępowanie w sprawie z powództwa Z. K. w zakresie kwoty 22.544,06 zł; w pkt 9. umorzył postępowanie w sprawie z powództwa K. M. w zakresie kwoty 14.270,34 zł; w pkt 10. umorzył postępowanie w sprawie z powództwa T. J. w zakresie kwoty 3.481,67 zł; w pkt 11. Ponadto orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił między innymi, że J. U. był pracownikiem Kopalni [...] w okresie od 18 lutego 1986 r. do 19 grudnia 2002 r. W czasie zatrudnienia pracował na stanowisku konserwatora tras przenośnikowych i operatora przenośników taśmowych. Pozwany pracodawca nie kwalifikował pracy wykonywanej przez powoda, jako pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym. Od rozwiązania stosunku pracy J. U. pobiera emeryturę. Uwzględniając dane dotyczące pracy, zawarte w wystawionym przez pozwaną Spółkę świadectwie pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powodowi prawo do emerytury na zasadach ogólnych. W styczniu 2008 r. powód wystąpił do Kopalni o „zweryfikowanie stanowiska pracy”. Komisja weryfikacyjna działająca w pozwanej Spółce na wniosek powoda uznała, iż J. U. w okresie zatrudnienia w Kopalni wykonywał pracę górniczą w przodku. W marcu 2008 roku powód wystąpił do ZUS z wnioskiem o przyznanie prawa do

emerytury górniczej. ZUS wydał decyzję odmawiającą powodowi prawa do emerytury górniczej. Od tej decyzji powód wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w G. W toku postępowania sądowego ZUS uwzględnił odwołanie powoda i decyzją z dnia 10 grudnia 2008 r. przyznał powodowi prawo do emerytury górniczej od dnia 1 marca 2008 r. i obliczył wysokość emerytury z przelicznikiem 1,8. W wyniku wydania nowej decyzji wzrosła wysokość świadczenia. Powód pobrał emeryturę w zaniżonej wysokości w okresie od grudnia 2002 r. do lutego 2008 r. Różnica pomiędzy emeryturą powoda J. U., obliczoną według zasad określonych w decyzji ZUS z dnia 10 grudnia 2008 r., a emeryturą pobraną przez powoda w okresie od grudnia 2002 r. do lutego 2008 r. stanowi kwotę 36.595,50 zł. Po potrąceniu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne różnica ta stanowi kwotę 29.359,45 zł.

J. U. zwracał się do pozwanej Spółki o wypłatę odszkodowania z tytułu utraty dochodów w związku z zaniżoną wysokością świadczenia emerytalnego.

Z. K. był pracownikiem Kopalni [...] w okresie od 7 października 1980 r. do 31 grudnia 2005 r. W czasie zatrudnienia pracował na stanowisku ślusarza, górnika eksploatacji taśmociągów, mechanika maszyn i urządzeń układu KTZ. Stosunek pracy łączący powoda z pozwanym pracodawcą został rozwiązany za porozumieniem stron. Pozwany pracodawca nie kwalifikował pracy wykonywanej przez powoda, jako pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym. Od rozwiązania stosunku pracy Z. K. pobiera emeryturę. Przy obliczaniu wysokości emerytury Zakład Ubezpieczeń Społecznych zastosował przelicznik 1,2, uwzględniając dane dotyczące pracy zawarte w wystawionym przez pozwaną Spółkę świadectwie pracy. W czerwcu 2007 r. powód wystąpił do ZUS z wnioskiem o ponowne obliczenie wysokości emerytury z uwzględnieniem przelicznika 1,8. ZUS Oddział w Zabrze wydał decyzję odmowną, od której powód wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w G. Sąd ten wyrokiem z dnia 6 listopada 2007 r. przyznał powodowi prawo do zastosowania przelicznika 1,8. Decyzją z dnia 7 stycznia 2008 r., wydaną w wykonaniu prawomocnego wyroku Zakład Ubezpieczeń Społecznych obliczył wysokość emerytury powoda z uwzględnieniem przelicznika 1,8. Wyrównanie świadczenia powód otrzymał od czerwca 2007 r. Powód pobrał emeryturę w zaniżonej wysokości w okresie od stycznia 2006 r. do maja 2007 r. Różnica

pomiędzy emeryturą powoda, obliczoną według zasad określonych w decyzji ZUS z dnia 7 stycznia 2008 r., a emeryturą pobraną przez powoda w okresie od stycznia 2006 r. do maja 2007 r. stanowi kwotę 13.676,93 zł. Po potrąceniu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne różnica ta stanowi kwotę 10.556,00 zł.

Z. K. zwracał się do pozwanej Spółki o wypłatę odszkodowania z tytułu utraty dochodów w związku z zaniżoną wysokością świadczenia emerytalnego.

K. M. był pracownikiem Kopalni Węgla [...] w okresie od 2 września 1975 r. do 31 grudnia 2002 r. W czasie zatrudnienia pracował na stanowisku spawacza-ślusarza, mechanika maszyn i urządzeń górniczych. Stosunek pracy łączący powoda z pozwanym pracodawcą został rozwiązany za porozumieniem stron. Pozwany pracodawca nie kwalifikował pracy wykonywanej przez powoda, jako pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym. Od rozwiązania stosunku pracy K. M. pobiera emeryturę. Przy obliczaniu wysokości emerytury Zakład Ubezpieczeń Społecznych zastosował przelicznik 1,2, uwzględniając dane dotyczące pracy zawarte w wystawionym przez pozwaną Spółkę świadectwie pracy. W maju 2007 r. powód wystąpił do ZUS z wnioskiem o ponowne obliczenie wysokości emerytury z uwzględnieniem przelicznika 1,8. ZUS Oddział w Z. wydał decyzję odmowną, od której powód wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w G. Sąd ten wyrokiem z dnia 18 września 2007 r. przyznał powodowi prawo do zastosowania przelicznika 1,8 do wysokości emerytury. Decyzją z dnia 8 listopada 2007 r., wydaną w wykonaniu prawomocnego orzeczenia Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. obliczył wysokość emerytury powoda z uwzględnieniem przelicznika 1,8. Wyrównanie świadczenia powód otrzymał od maja 2007 r. Powód pobrał emeryturę w zaniżonej wysokości w okresie od stycznia 2003 r. do kwietnia 2007 r. Różnica pomiędzy emeryturą powoda, obliczoną zgodnie z decyzją ZUS wydaną w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w G., a emeryturą pobraną przez powoda w okresie od stycznia 2003 r. do kwietnia 2007 r. stanowi kwotę 45.983,14 zł. Po potrąceniu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne różnica ta stanowi kwotę 34.052,22 zł.

K. M. zwracał się do pozwanej Spółki o wypłatę odszkodowania z tytułu utraty dochodów w związku z zaniżoną wysokością świadczenia emerytalnego.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwa zasługują na częściowe uwzględnienie. Zdaniem Sądu, wszyscy powodowie wykazali, iż ponieśli szkodę w postaci obniżonej wysokości emerytury w związku z wystawieniem przez pracodawcę świadectw pracy, zawierających nieprawidłowe informacje o charakterze wykonywanej przez nich pracy, które stały się podstawą do ustalenia wysokości emerytur przez organ rentowy. Przepis art. 97 k.p. reguluje obowiązek wydania przez pracodawcę świadectwa pracy pracownikowi. Zgodnie z § 2 art. 97 k.p. w świadectwie pracy należy podać między innymi informacje dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk, a także inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień z ubezpieczenia społecznego. Zakres niezbędnych informacji wynika ponadto z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. Nr 60, poz. 282) obowiązki pracodawcy w zakresie wykazania okresów pracy górniczej wynikają też z art. 125 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.)

Sąd Rejonowy uznał, że żaden przepis nie nakłada na organ rentowy obowiązku kontrolowania treści świadectwa pracy (z danymi zawartymi w dokumentacji pracodawcy związanej z wykonywaniem pracy górniczej).

Sąd Rejonowy stwierdził, że przepis art. 471 k.c. stanowi podstawę dochodzenia przez pracowników roszczeń odszkodowawczych od pracodawców z tytułu otrzymania niższego świadczenia emerytalnego wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pracodawcę, także w czasie obowiązywania ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Źródłem stosunku zobowiązaniowego pomiędzy powodami i pozwaną Spółką jest przepis 125 a ust. 2 tej ustawy. Z art. 471 k.c. wynika domniemanie winy dłużnika (pracodawcy), natomiast pracownik powinien wykazać szkodę majątkową pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Pracownik otrzymujący od pracodawcy dokumenty stanowiące podstawę do ustalenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego ma prawo uważać, iż takie dokumenty zostały wydane zgodnie z obowiązującym prawem.

W ocenie Sądu Rejonowego, odpowiedzialność pozwanego pracodawcy według przepisów prawa cywilnego powoduje zastosowanie przepisów prawa cywilnego do oceny przedawnienia. W zakresie roszczeń dotyczących odszkodowania z tytułu otrzymywania niższego świadczenia emerytalnego brak jest szczególnych przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń, tym samym do przedawnienia roszczeń powodów mają zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego, bowiem wymagalność i przedawnienie roszczenia odszkodowawczego dochodzonego na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.) ustalane są przy zastosowaniu reguł określonych w art. 117-125 k.c. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie zastosowanie mają reguły ogólne i 10-letni okres przedawnienia z art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. Roszczenie o naprawienie szkody staje się wymagalne najwcześniej w dniu, w którym powstaje szkoda, a nie w dniu nienależytego wykonania zobowiązania. Początek przedawnienia należy łączyć ze szkodą, która u powodów powstała w dniu wypłacenia im emerytury w zaniżonej wysokości. Szkoda powstawała sukcesywnie, za każdym razem, gdy powodom wypłacano zaniżone świadczenie emerytalne. Powodowie zobowiązani byli wykazać szkodę majątkową pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pracodawcę. Wykazanie wysokości szkody mogło nastąpić poprzez zsumowanie różnicy wysokości świadczeń należnych powodom w spornych okresach i świadczeń otrzymanych przez powodów. W ocenie Sądu powodowie bezspornie wykazali poniesienie i wysokość szkody majątkowej. Gdyby swoje roszczenia skierowali przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, wówczas byłyby one roszczeniami o świadczenie okresowe, roszczeniami o wyrównanie świadczenia emerytalnego.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że sprawy z powództwa byłego pracownika przeciwko zakładowi pracy o odszkodowanie z tytułu otrzymywania niższego świadczenia emerytalnego wskutek nienależytego dopełnienia obowiązków przez zakład pracy należą do kategorii spraw z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., jako sprawy o roszczenia związane ze stosunkiem pracy, nie zaś jako sprawy ze stosunku pracy. Roszczenia powodów nie są roszczeniami ze stosunku pracy, bowiem nie dochodzą oni sprostowania świadectwa pracy, a odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku wystawienia wadliwego świadectwa

pracy (art. 99 § 1 i 2 k.p.) inną niż utrata zarobków w związku z pozostawaniem bez pracy.

Zdaniem Sądu Rejonowego, pojęcie „sprawy z zakresu prawa pracy” jest przedmiotowo szersze od pojęcia „sprawy ze stosunku pracy”, obejmuje ono bowiem również sprawy związane ze stosunkiem pracy, ale niebędące roszczeniem ze stosunku pracy. Przepis art. 291 § 1 k.p. precyzyjnie wskazuje, iż z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, ulegają przedawnieniu roszczenia ze stosunku pracy. Przepis ten nie wymienia roszczeń związanych ze stosunkiem pracy, do których należą roszczenia zgłoszone przez powodów. Przedawnienie roszczeń powodów nie może być ocenione na podstawie Kodeksu pracy.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 18 maja 2010 r., oddalił apelację.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż w przedmiotowej sprawie pozwany pracodawca ponosi względem powodów odpowiedzialność opartą na art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. z tytułu wystawienia wadliwego świadectwa pracy.

Sąd Okręgowy zaznaczył, iż w zakresie problematyki wystawienia pracownikowi przez pracodawcę świadectwa pracy treść zobowiązania tego ostatniego podmiotu określa art. 97 § 2 k.p. Z mocy tego przepisu w świadectwie pracy należy podać m.in. informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych i uprawnień z ubezpieczenia społecznego. Doprecyzowanie obowiązków w tym zakresie zawiera rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania wprowadzające w § 1 ust. 1 pkt 11 wymóg wskazania okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (co obejmuje także pracę górniczą). Jednocześnie Sąd Okręgowy podniósł, że dodatkowym potwierdzeniem zakresu obowiązków pracodawcy co do wykazania w świadectwie pracy okresów pracy górniczej są przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Istotny jest w tym zakresie zwłaszcza przepis art. 125a

§ 2 stanowiący, iż płatnik składek jest zobowiązany do wystawienia dokumentów (zaświadczeń) w celu udowodnienia okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, okresów pracy górniczej oraz okresów pracy na kolei. Jednocześnie nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że odpowiedzialność za niedopełnienie lub nienależyte dopełnienie obowiązku prawidłowego wpisania w świadectwie pracy okresów pracy górniczej i wynikłą z takiego zachowania szkodę ponosi pracodawca na podstawie Kodeksu cywilnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, podstawę odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną pracownikowi wskutek odmowy poświadczenia zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, wynikającej z nienależytego wykonania obowiązku prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy i akt osobowych pracownika (art. 94 pkt 9a k.p.), stanowi art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd drugiej instancji zaakcentował dodatkowo, że żaden przepis nie nakłada na organ emerytalno-rentowy obowiązku kontrolowania zgodności zapisów zawartych w świadectwie z danymi zawartymi w znajdującej się w posiadaniu pracodawcy dokumentacji związanej z wykonywaniem pracy górniczej. Tym samym nie jest dopuszczalne obciążanie ZUS-u skutkami błędów innych instytucji, w szczególności zakładów pracy (pracodawców), którzy nienależycie wykonali swoje obowiązki. Sąd Okręgowy stwierdził, że naruszenie przez pracodawcę obowiązku wydania pracownikowi właściwego (kompletnego) świadectwa pracy i wyrządzenie szkody wywołanej brakiem informacji lub podaniem informacji błędnych rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą.

Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro odpowiedzialność pozwanego wobec powoda za zaniżenie wysokości emerytury, będące następstwem nieprawidłowego wystawienia świadectwa pracy, jest odpowiedzialnością kontraktową, której podstawę prawną stanowi art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p., „tym samym” także do przedawnienia roszczenia powoda należy stosować przepisy ogólne kodeksu cywilnego zawarte w art. 117-125. Konstatacji tej nie zmienia, w ocenie Sądu, okoliczność, iż sprawy z powództwa pracownika (byłego pracownika) przeciwko pracodawcy (byłemu pracodawcy) o odszkodowanie z tytułu wystawienia nieprawidłowego świadectwa pracy są sprawami z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., jako sprawy o roszczenia związane ze



stosunkiem pracy. Tym samym nie ma racji skarżący, iż przy ocenie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd Rejonowy wadliwie nie zastosował przepisu art. 291 § 1 k.p. Przepis ten nie wymienia bowiem roszczeń związanych ze stosunkiem pracy, a jedynie roszczenia ze stosunku pracy. A takim nie są roszczenia zgłoszone przez powodów. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, iż do roszczenia zgłoszonego przez powoda ma zastosowanie 10-letni okres przedawnienia, określony w art. 118 k.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości skargą kasacyjną wniesioną przez stronę pozwaną, w której zarzucono naruszenia prawa materialnego poprzez: niewłaściwe zastosowanie art. 6 k.c. w związku z art. 471 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowie wykazali, iż skarżący nienależycie wykonał swoje zobowiązania wydając im świadectwa pracy nieuwzględniające pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym, a także poprzez przyjęcie, że powodowie wykazali istnienie adekwatnego związku przyczynowego między wydaniem im takich świadectw, a doznaną szkodą; niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. poprzez przyjęcie, że skarżący wydając świadectwa pracy z określeniem stanowisk pracy zgodnie z brzmieniem rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r., Nr 2 poz. 8 ze zm.) w sposób nienależyty wykonał swoje zobowiązania, a także przyjęcie, iż uczynił to w sposób zawiniony; niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie istnienia adekwatnego związku przyczynowego między wydaniem przez skarżącego świadectw pracy nieuwzględniających pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym, a poniesioną przez powodów szkodą w postaci zaniżenia świadczeń emerytalnych w sytuacji występowania innej okoliczności pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a polegającej na zwłoce powodów w dochodzeniu emerytur w wymiarze półtorakrotnym spowodowanej brakiem należytej staranności ze strony powodów; niewłaściwe zastosowanie art. 365 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że prawomocnymi orzeczeniami sądu wydanymi w innych postępowaniach, których stroną nie był skarżący, związany jest także sąd drugiej

instancji; niezastosowanie art. 362 k.c. w związku z art. 471 k.c. poprzez nieuwzględnienie przyczynienia się powodów do szkody przez brak należytej staranności przy składaniu wniosków o emerytury, zwłokę w złożeniu przez powodów wniosków o przeliczenie świadczeń, a także przez brak odwołania się od decyzji organu rentowego ustalającej wymiar emerytury wskutek wyroku sądowego; niewłaściwe zastosowanie art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b) ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) oraz art. 133 ust. 1 pkt 2) ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (t.j. Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz.353 ze zm.) przez przyjęcie, że ZUS nie ponosi żadnej odpowiedzialności za wydanie błędnych decyzji; błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że roszczenia odszkodowawcze z tytułu nienależytego wykonania przez pracodawcę zobowiązań, pozostających w związku ze stosunkiem pracy nie podlegają przedawnieniu zgodnie z art. 291 § 1 k.p., ewentualnie błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 118 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenia powodów jako pozostające w związku ze świadczeniem okresowym nie podlegają 3-letniemu przedawnieniu zgodnie z art. 118 k.c. tak jak świadczenia okresowe.

W skardze kasacyjnej zarzucono również naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy „poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak oceny dowodu w sprawie jakim jest wyrok sądu wydany w sprawie, w której skarżący nie uczestniczył.”

Wskazując na powyższe wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 18 maja 2010 r. w całości i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach w sprawie kasacyjnej; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 18 maja 2010 r. w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództw, a ponadto o zasądzenie od powodów na rzecz skarżącego kosztów procesu.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Strona pozwana podała, że skarży wyrok Sadu Okręgowego w całości, jednakże w treści skargi wymieniła tylko trzech powodów (spośród pięciu) co do

których skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia wyznaczony wysokością uwzględnionych roszczeń. W tej sytuacji należy przyjąć, że w istocie rzeczy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony tylko co do powodów U., K. i M. wymienionych w treści skargi.

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy odnoszące się do naruszenia prawa materialnego.

Zarzut naruszenia przepisów postępowania nie może być uznany za skuteczny już z tego powodu, że wpływ zarzucanego uchybienia na wynik sprawy nie został w skardze przedstawiony (art. 398<sup>3</sup> 1 pkt 2 k.p.c.). W wypadku zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w którym uregulowane zostały wymagania dotyczące uzasadnienia wyroku) z reguły nie występuje wpływ na wynik sprawy, gdyż uzasadnienie – jak wiadomo – sporządzane jest po rozstrzygnięciu. Stąd ewentualne wady uzasadnienia nie mają wpływu na wynik sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wyjątkowo może stanowić uzasadnioną podstawę skargi wówczas, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji sporządzone zostało w taki sposób, że niemożliwe jest przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Z nowszych orzeczeń można wymienić wyroki: z 24 listopada 2010 r. (I PK 107/10, LEX 737366), z 9 września 2010 r. (I CSK 679/09, LEX 622199) i z 24 sierpnia 2010 r. (I UK 76/10, LEX 653655). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie ma takich wad. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. został w skardze powiązany z zarzutem naruszenia art. 382 k.p.c. odnoszącym się do podstaw orzekania przez sąd drugiej instancji. Skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy nie rozważył w uzasadnieniu swego wyroku znaczenia wyroku (i decyzji ZUS) odnoszących się do podstawy wymiaru emerytury powoda dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu w tej sprawie. Ta kwestia nie może być podnoszona w związku z podstawą faktyczną wyroku sądu drugiej instancji. Znaczenie podwyższenia emerytury powoda i przyczyny wcześniejszego ustalenia jej w niższej kwocie są istotne w tej sprawie, jednakże polemika z poglądem Sądu przyjętym za podstawę rozstrzygnięcia nie może być skutecznie prowadzona przy odwołaniu się do przepisów art. 382 i 328 § 2 k.p.c.

Rozważanie podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego należy rozpocząć od zarzutu naruszenia art. 291 § 1 k.p. Zarzut ten

jest słuszny. Sąd Okręgowy uznał, że przepis ten nie może mieć zastosowania w tej sprawie, gdyż roszczenia powodów oparte zostały na przepisach prawa cywilnego a sprawa niniejsza nie jest sprawą ze stosunku pracy lecz sprawą związaną ze stosunkiem pracy. Sąd Najwyższy nie podziela tego poglądu, natomiast podziela pogląd odmienny wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r. (I PZP 5/10, LEX nr 685249, Biul. SN 2011 nr 1, poz. 21). Zgodnie z nią, roszczenie o odszkodowanie z tytułu otrzymywania niższej emerytury wskutek wydania przez pracodawcę niewłaściwego świadectwa pracy oraz niewydania zaświadczenia o pracy górniczej przedawnia się na podstawie art. 291 § 1 k.p. Uchwała została wydana w sprawie o stanie faktycznym analogicznym do występującego w niniejszej sprawie. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że podstawa dochodzonego roszczenia, którą jest art. 471 k.c. nie przesądza o tym, że do oceny jego przedawnienia winny być stosowane przepisy prawa cywilnego. W ocenie Sądu Najwyższego przepisy prawa pracy określają terminy przedawnienia roszczeń powstałych między pracownikiem a pracodawcą na tle łączącego ich stosunku pracy wobec czego nie ma uzasadnienia sięgnięcie w tej kwestii do prawa cywilnego na podstawie art. 300 k.p. Dochodzone w tej sprawie roszczenie wywodzone jest z twierdzenia o nienależytym wykonaniu przez pracodawcę jego obowiązków w zakresie wydawania pracownikowi dokumentów potrzebnych do nabycia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Obowiązki te są uregulowane w Kodeksie pracy (art. 97 § 2 ) i w art. 125 ust. 1 pkt 1 i 1 oraz art. 125a ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). W przepisach tych nie zostały określone sankcje za niewykonanie tych obowiązków, stąd potrzeba sięgnięcia do regulacji prawa cywilnego odnoszącej się do odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania zobowiązań. Nie ma natomiast uzasadnienia sięgnięcie do przepisów prawa cywilnego dotyczących przedawnienia roszczeń, skoro źródłem dochodzonego od pracodawcy roszczenia pracownika jest stosunek pracy. Kwestia przedawnienia takich roszczeń jest uregulowana w prawie pracy – w art. 291 k.p. Z tych względów zarzut naruszenia art. 291 § 2 k.p. okazał się słuszny.

Uzasadniony jest też zarzut naruszenia art. 471 k.c. W przepisie tym uregulowana została odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie winy. Do przypisania pracodawcy odpowiedzialności za szkodę, jaką poniósł pracownik otrzymujący przez kilka lat emeryturę w zaniżonej wysokości nie jest wystarczające ustalenie wydania nienależycie sformułowanych dokumentów potrzebnych do nabycia świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy zaniechał poczynienia ustaleń co do winy pracodawcy. Ustalenia te nie mogą ograniczać się do stwierdzenia, że świadectwo pracy i zaświadczenie okazały się („obiektywnie”) nieprawidłowe. Sąd drugiej instancji nie ustosunkował się do twierdzeń pracodawcy co do tego, że dołożył należytej staranności wykonując obowiązki w zakresie sporządzenia dokumentów potrzebnych do nabycia świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Natomiast nie ma wpływu na odpowiedzialność pracodawcy zakres ewentualnej odpowiedzialności organu rentowego względem ubezpieczonego.

Zasadność tych zarzutów skargi powoduje konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. Pozostałe kwestie podniesione w zarzutach skargi kasacyjnej mogłyby być rozważone dopiero po uzupełnieniu ustaleń koniecznych dla zastosowania prawa materialnego w celu oceny roszczeń powoda.